

Protokół nr 5/2012
posiedzenia Komisji Polityki Społecznej
Rady Powiatu Słupskiego
z dnia 18 czerwca 2012 roku

Przewodniczący Komisji - pan Andrzej Kordylas, po stwierdzeniu quorum, o godzinie 14.00. otworzył posiedzenie Komisji Polityki Społecznej Rady Powiatu Słupskiego, które odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego w sali 206. Przywitał obecnych radnych i gości: panią Jadwigę Janicką – Skarbnik Powiatu, panią Justynę Rudowską-Błażek – Starszą Specjalistkę Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku, panią Dagnę Sikorską – Główną Specjalistkę do spraw organizacji oświaty w Wydziale Polityki Społecznej, pana Piotra Mańkę – Dyrektora Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie oraz pana Zbigniewa Babiarsza-Zycha – Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej.

(listy obecności radnych i zaproszonych gości stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu)

Ad 1.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – odczytał proponowany porządek posiedzenia (stanowi załącznik nr 3 do protokołu):

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji.
3. Wyrażenie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Słupskiego za 2011 rok i o informacji o stanie mienia komunalnego Powiatu Słupskiego.
4. Wyrażenie opinii o sprawozdaniu finansowym za 2011 rok.
5. Wyrażenie opinii o projektach uchwał Rady Powiatu Słupskiego w sprawie:
 - 1) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu Słupskiego za 2011 rok,
 - 2) zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie,
 - 3) przystąpienia do realizacji programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pn. „Aktywny Samorząd”,
 - 4) zaciągnięcia kredytu długoterminowego,
 - 5) zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok,
 - 6) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego,
 - 7) współpracy w zakresie realizacji projektu innowacyjnego „Pomorskie – dobry kurs na edukację. Wspieranie uczniów o szczególnych predyspozycjach w zakresie matematyki, fizyki i informatyki”,
 - 8) ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatku za wysługę lat, motywacyjnego i funkcyjnego, wysokość dodatków za warunki pracy, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i za godziny doraźnych zastępstw, wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego oraz nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach Powiatu Słupskiego.
6. Sprawy różne.

Zapytał, czy radni mają uwagi do proponowanego porządku posiedzenia. Uwag nie było. W wyniku głosowania radni jednogłośnie przyjęli porządek posiedzenia.

Ad 2.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji, który był wyłożony do wglądu w Oddziale Obsługi Rady i Zarządu Powiatu. Zapytał, czy radni mają uwagi. Uwag nie było. Przyjęcie protokołu poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że został jednogłośnie przyjęty.

Ad 3.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił Skarbnik Powiatu o zapoznanie radnych ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu Słupskiego za 2011 rok oraz informacją o stanie mienia komunalnego Powiatu Słupskiego.

(sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Słupskiego za 2011 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego Powiatu Słupskiego oraz opinią RIO w Gdańsku stanowią załączniki nr 4 i nr 5 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że do dnia 31 marca każdego roku Zarząd Powiatu jest zobowiązany złożyć sprawozdanie z wykonania budżetu zarówno do RIO jak i do Rady Powiatu. Odczytała treść uchwały składu orzekającego RIO w Gdańsku, zaznaczając, iż ta uchwała jest ważna, ponieważ ma ona wpływ na uchwałę absolutorijną. Podała, że opinia jest pozytywna. Kończąc swoją wypowiedź, poprosiła o zadawanie pytań.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – wskazał, że na str. 82 podane zostały dochody majątkowe ze sprzedaży Aukcji Rybnej w wysokości 4 350 000 zł, co stanowi 100% wykonania. Uważa, że jest inaczej, ponieważ zaplanowane było 5 000 000 zł. Podkreślił, że radny nie jest od tego, by sprawdzać cyferki, tylko oceniać sensowność i wiarygodność wydanych pieniędzy. Podał przykład, że w budżecie może być zapisany remont dachu, który został umieszczony w wydatkach inwestycyjnych – pt. wydatki inwestycyjne gminy lub starostwa, a wójt czy starosta kupuje za te pieniądze za kilkaset tysięcy złotych hotel. Niby papierowo wszystko gra, ale czy jest sensowność tego wykonania, dlatego chciałby się odnieść do kwestii sensowności. Otrzymał odpowiedź na zapytanie, jakie postawił podczas majowego posiedzenia Komisji Rolnictwa, Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie napisano, że umorzenie udziałów powiatu wyniosło nie 5 000 000 zł a 4 350 000 zł, a reszta umorzenia będzie w przyszłym roku w kwocie 650 000 zł. Poprosił o przedstawienie umowy w wersji papierowej, iż coś takiego jest, a nie w ten sposób, że otrzymał odpowiedź sporządzoną na piśmie, stąd twierdzi, iż nie dostał odpowiedzi na postawione zapytanie. Wspomniał, że zainteresował się również tematem przebudowy drogi Reblino-Wrzęca, ale nie zaznajomił się z odpowiedzią, ponieważ otrzymał ją w dniu dzisiejszym.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zauważyła, że kwota umorzenia faktycznie wynosi 5 000 000 zł, ale radny Paweł Gonera sam głosował za tą zmianą, którą Rada Powiatu Słupskiego przyjęła. Objasniła, że uzasadnione to było wyłącznie sytuacją finansową spółki, która niestety nie była w stanie wpłacić 5 mln zł, dodając, iż to samo z uwagi na sytuację spółki musiała zrobić Ustka - na wniosek Starosty również zrezygnowali z części pieniędzy i zostało to przełożone na rok bieżący. W związku z tym zarówno po stronie Ustki oraz Powiatu Słupskiego „tąpnęło” w budżecie o te kilkaset tysięcy złotych.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zaznaczył, że prosi o przedłożenie dokumentu na piśmie, a nie deklarację, iż ta kwota zostanie przez tę spółkę wypłacona. Dodał, że jeżeli nie wykonywano działalności, to może się to zgadzać. Powtórzył, że chciał otrzymać odpowiedź na piśmie, iż spółka zapłaci i że jest na to umowa. Wyjaśnił, że był to wniosek formalny postawiony na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego i prosił, aby to wykonano.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zapewniła, że jest umowa w tej sprawie podpisana u notariusza, z której wynika, iż do 16 grudnia 2012 roku spółka zapłaci pozostałą kwotę umorzenia. Nadmieniła, że umowa jest dostępna w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i odpowiedź na swoje zapytania radny Paweł Gonera otrzymał również z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Wspomniała, iż w związku z powyższym była dokonywana zmiana – zmniejszenie środków o tę kwotę, gdzie również powoływano się na umowę.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – mając na względzie realizację budżetu, podał, że sprawdził wydatki osobowe w Starostwie Powiatowym w niektórych paragrafach. Podkreślił, że na koniec 2010 roku płacone w Starostwie Powiatowym, czyli wydatki osobowe były 3 800 000 zł. Natomiast w 2011 roku plan był 4 300 000 zł, a wykonanie kończą na 4 600 000 zł, więc w ciągu roku wzrosły o 800 000 zł. W PCPR ten wzrost jest rzędu 40 000 zł, ale w PUP spada o 20 000 zł. Wskazując na str. 132 na zobowiązania, podkreślił, że one co prawda są mniejsze, ale zaskakuje go, że zobowiązania w wypłatach w Starostwie Powiatowym są o 800 000 zł większe niż w 2010 roku. Zapytał o kwotę 600 000 zł, która w stosunku do planowanego budżetu wynosi 13%, jednak jeżeli jest to tylko „trzynastka”, to powinno to być 1/12, czyli 8%. Podał, że następna sprawa odnosi się do zimowego utrzymania dróg. Przypomniał, iż nie było zimy, stąd ta kwota jest o wiele mniejsza. Zauważył, że na str. 135 jest zapis o niewykonanych dochodach w wysokości 265 457,61 zł od kwot dochodów Skarbu Państwa oraz zadań zleconych. Poprosił o udzielenie wyjaśnień w tej kwestii.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że odnośnie dochodów od Skarbu Państwa to oni z tego tytułu uzyskują 25% bądź 5%, objaśniając, iż nie są one planowane w uchwale budżetowej, tylko jest to ujęte w odrębnej uchwale Zarządu Powiatu Słupskiego, a wynika to z zapisów ustawy o finansach publicznych. Dodała, że budżet państwa narzuca im plan – w ubiegłym roku była to kwota 1 409 000 zł, oni realizują te dochody, odprowadzają na rachunek budżetu państwa do Wojewody i z tego mają 25% lub 5%.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – ponownie zapytał o kwotę 265 457,61 zł, której nie zrealizowano.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że dochody Skarbu Państwa zostały wykonane w wyższej kwocie niż to było planowane, ale zaległości jak najbardziej mogą być.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – podał, że na str. 136 w punkcie dotyczącym ZDP jest zapis, iż nie wykonano kwoty za zajęcie pasa drogowego.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zaznaczyła, że są to należności dla ZDP.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zastanawiał się, jak można nie płacić za zajęcia pasa drogowego. Rozumie, że można nie płacić czynszu, ale za zajęcia pasa drogowego, to już nie rozumie. Zapytał, jakie instytucje nie przekazały im tych środków.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – wspomniała, że nie ma takich informacji, więc z tym zapytaniem należy zwrócić się do ZDP. Nadmieniła, że dochody te są planowane na podstawie decyzji i kwoty te powinny się znaleźć w budżecie, gdyż to są planowane dochody.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – ponownie zastanawiał się, jakie firmy lub jednostki samorządowe nie zapłaciły za zajęcie pasa drogowego, podkreślając, iż wówczas by wiedział, czy oni znowu się dogadali, czy jest tego inna przyczyna. Zwracając się do radnej Walentyny Małek – członkini Zarządu Powiatu Słupskiego, podał, że na str. 140 jest informacja, iż zadłużenie zmalało zaledwie o 1 068 366,76 zł, przy wykonanych rozchodach w kwocie 7 926 226, 16 zł i przychodach 7 926 450,00 zł. Zapytał, kiedy będzie przedstawiony program wychodzenia z tego, zaznaczając, iż za chwilę mają do omówienia kredyt w wysokości 3 mln zł, „szastają pieniędzmi w prawo i w lewo na promocje tych czy innych, a obcinają nauczycielom, gdyż nie umieją się bronić”. Postawił zapytanie, kiedy zaczną spłacać kredyt.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zapewniła, że przez cały czas spłacają kredyty zgodnie z harmonogramem spłat, a zapis wskazany przez radnego Pawła Gonere dotyczy wyłącznie kredytu w euro. Poinformowała, że spłacili kredyt w euro w kwocie 766 592,35 zł, a różnice kursowe wynoszą 628 887,40 zł. Nadmieniła, że w budżecie mają zaplanowane euro po 4,42 zł, a spłata kredytu, która nastąpi do 20 czerwca br., na dzień dzisiejszy jest po kwocie euro 4,50 zł, więc przepłacają następne 39 tys. zł. Powtórzyła, że są to różnice wynikające z kursu euro. Natomiast pozostałe kredyty płacone są zgodnie z harmonogramem i tutaj żaden program nie może mieć miejsca z tego względu, iż dokonują spłat zgodnie ze specyfikacją.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zainteresowała się kwestią przewalutowania kredytu wziętego w euro. Dodała, że kurs euro ma tendencję rosnącą.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że myślała o przewalutowaniu tego kredytu, rozmawiała na ten temat ze Starostą, a także z bankiem, który jest przychylny temu pomysłowi i być może ta kwota kursu euro byłaby trochę mniejsza. Zaznaczyła, że jeżeli Zarząd Powiatu Słupskiego podejmie decyzję, iż należy przewalutować kredyt, to tak uczynią. Nadmieniła, że na dzień dzisiejszy ten kredyt jest kredytem ruchomym, ponieważ kwotę 628 887,40 zł przepiszą w następnym roku i dług im znowu wzrośnie, gdyż wynik finansowy przepisuje się w następnym roku. Sądzi, iż takie rozwiązanie byłoby jak najbardziej korzystne, tym bardziej, że wówczas wiedzieliby, jakie naprawdę jest ich zadłużenie, ponieważ przez cały czas co miesiąc różnice kursowe są przypisane do stanu kredytu.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – chcąc podsumować swoją wypowiedź, stwierdził, że z jednej strony wszędzie dokonują cięć (nie chciałyby powracać do tematu PUP, gdyż w czerwcu miała być decyzja, czy dostaną pieniądze na płace, czy nie, ale w to już nie będzie wchodził), a z drugiej strony widać, iż w niektórych paragrafach „lekką ręką” wydają na prawo i lewo milion złotych, a gdzie indziej tną i nie zawsze to jest tam, gdzie jest potrzeba. Podkreślił, że jest to tylko jego opinia i nie jest ona wiążąca dla nikogo.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – powiedział, że chciałby, aby radni zwrócili uwagę na kształtowanie się dochodów. Przypomniał, że w jeszcze w poprzedniej kadencji trochę to było bardziej zróżnicowane, a teraz można zauważyć, iż mają trzy duże bloki, gdzie te środki są na równym poziomie. Wspomniał, że jak było więcej uczniów, to chociaż subwencje były większe itd., natomiast teraz dotacje, dochody własne czy subwencje są na zbliżonym poziomie. Nie oczekiwali na przyszłe lata, że w którymś z tych działów przybędzie pieniędzy, zaznaczając, iż tych środków na pewno nie będzie więcej, a obawia się, że może być ich mniej. Sądzi, iż chyba także zmalały dochody własne, gdyż jak sobie to przypomina, to od 2008 do 2010 roku było mniej, natomiast w 2011 roku jest wzrost, ale tam decydujący wpływ miały środki unijne.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że środki unijne mieszczą się w dotacjach, natomiast jeśli chodzi o dochody własne, to duży wpływ na wzrost dochodów własnych, gdyż jest to duży wzrost, miała sprzedaż składników majątkowych m.in. Aukcji Rybnej. Podała, że w tym roku jest zaplanowane w budżecie 3 949 000 zł składników majątkowych w porównaniu do lat ubiegłych: rok 2012 do roku 2011, tylko jest kwestia, czy uzyska się te dochody.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – zauważył, że są trochę innym samorządem, aniżeli samorząd gminny, dlatego iż jeżeli już teraz wyprzedają majątkowe rzeczy, to wiadomo, że na przyszły rok ich nie będzie i nie będą mieli co sprzedać. Dodał, że jest to dosyć duży zastrzyk, pomimo że procentowo w budżecie to nie jest wiele, ale kwotowo tak, gdyż to jest prawie 8 mln zł. Podał, że w ubiegłym roku sprzedaż majątkowa wyniosła 13 mln zł, w 2010 roku była na podobnym poziomie, a teraz jest w minimalnym stopniu mniejsza. Powiedział, że może dojść do takiej sytuacji, iż będą mieć kłopoty z realizacją podstawowych zadań, jakie nałożono na powiat, będą stać przed takim dylematem i tu nie tylko będzie oświata. Stwierdził, że jeżeli chcą poszukać środków, to jest zwolennikiem „trzepania całościowego”. Natomiast nigdy nie wzbogaca się i nie poprawia kondycji finansowej powiatu, jeżeli „uczepią się” jakiejś jednostki lub jednego działu. Podejrzewa, że za dwa lata w nowej kadencji nie uciekną od tego – oni czy przyszli radni, tym bardziej, że są ogłoszone przetargi, mają nieruchomości i działki, ale one nie sprzedają się.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – podkreśliła, że faktycznie biorąc pod uwagę, iż przed nimi jest kolejny okres prognozowania 2014 – 2020, to bez pozyskania oszczędności na zabezpieczenie chociażby własnych udziałów, powiat będzie „zamrożony” w realizacji jakiegokolwiek inwestycji z możliwością pozyskania środków zewnętrznych, bowiem finansowe zabezpieczenie udziału własnego jest obligatoryjne.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – zgodził się z wypowiedzią przedmówczyni. Dopowiedział, iż powinni o tym myśleć, dlatego że jak inni nie pomyślą, to będzie mniej beneficjentów do skorzystania, a jeżeli oni będą mieli środki, to wtedy jako powiat będą mogli zdecydowanie więcej uzyskać, tylko już teraz trzeba byłoby się pochylić nad tym.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – uważa, iż radny Stanisław Gosławski ma rację, tym bardziej, że ich wskaźniki są jakie są, a brak realizacji wydatków majątkowych spowoduje zaciągnięcie kredytów i ten kredyt będzie w kwocie ok. 6,5 mln zł. Objaśniła, że brak środków majątkowych oznacza, iż muszą spłacić kredyty, a ponadto jeszcze zaciągnąć nowy z powodu braku środków finansowych. Zaznaczyła, że bardzo ważna jest sprzedaż zaplanowana w budżecie.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – dodała, że zaciągnięty kredyt nie wchodzi już do wskaźników od 2014 roku, ważne jest natomiast dla poziomu wskaźników tylko to, jakie są wymagane w każdym roku spłaty kredytu wraz z odsetkami, czyli mogą „ładnie wyglądać” we wskaźnikach, ale nawis odsetkowy przekładany na kolejne lata może faktycznie narastać jak kula śniegowa”.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – wyjaśniła, że tu chodzi o to, iż te wszystkie środki powinny się znaleźć w wydatkach bieżących - wydatki bieżące powiatu powinny pokryć odsetki plus spłatę kredytu. Dodała, że na dzień dzisiejszy kredyt pokrywamy kredytem.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że jest za całościowym podejściem do sprawy, podobnie jak radny Stanisław Gosławski, od dwóch lat o tym mówi i niestety trzeba nie tylko oszczędzać miliony, ale także złotówki i ma tu na myśli „rozbujałe” wydatki na promocję. Uważa, że od dwóch lat promocja to szastanie pieniędzmi, gdzie niekiedy one nie trafiają do właściwych odbiorców. Podkreślił, że 30 000 zł przeznaczone na dożynki to bardzo duża kwota. Wspomniał, że dawniej Wójt Głównyc dostał 5 tys. zł na dożynki od ówczesnego Starosty i zorganizował bardzo udaną imprezę, ale tam nie grał zespół muzyczny za 20 lub 30 tys. zł. Nadmienił, że jeżeli w ciągu roku widzi wzrost płac w Starostwie Powiatowym o 800 tys. zł, a pytał pracowników, czy dostali podwyżkę i usłyszał odpowiedź, iż nie, więc się zastanawia, gdzie poszły te pieniądze.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Słupskiego za 2011 rok oraz informację o stanie mienia komunalnego Powiatu Słupskiego: za – 7, przeciw – 1, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania zostały zaopiniowane pozytywnie.

Ad 4.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – ponownie poprosił Skarbnik Powiatu o przedstawienie sprawozdania finansowego za 2011 rok.
(sprawozdanie finansowe za 2011 rok stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że jest to sprawozdanie obligatoryjne i również ma wpływ na uchwałę absolutoryjną. Jest ono sporządzone na podstawie sprawozdań budżetowych i niektóre kwoty powtarzają się: kwota długu, różnice kursowe. Wskazała, że w uzasadnieniu dokładnie została opisana każda pozycja ujęta w tabeli i bilansie. Poprosiła o zdawanie pytań dotyczących przedłożonego dokumentu.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że w kolejnym punkcie posiedzenia będą omawiać projekt uchwały, gdzie również jest mowa o sprawozdaniu finansowym.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – wyjaśniła, że wcześniej radni informacyjnie otrzymali sprawozdanie, ponieważ to wynika z ustawy o finansach publicznych, gdzie jest napisane, iż Zarząd Powiatu przekazuje Radzie Powiatu sprawozdanie. Natomiast radni muszą je rozpatrzyć i przegłosować, gdyż to jest etap, który wymagany jest przy podjęciu uchwały absolutoryjnej. Dodała, że powyższe obowiązuje od 2010 roku.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie sprawozdanie finansowe za 2011 rok: za – 7, przeciw – 1, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania zostało zaopiniowane pozytywnie.

Ad 5.**ppkt 1)**

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zauważył, że projekt uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Powiatu Słupskiego za 2011 rok dotyczy powyżej omówionych dokumentów, więc nie widzi potrzeby omawiania ich po raz kolejny. Projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 7, przeciw – 1, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.
(projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

ppkt 2)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił Dyrektora CER w Warcinie o zapoznanie radnych z projektem uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie.
(projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu)

Pan Piotr Mańka – Dyrektor Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie – na wstępie powiedział, że złożył stosowne dokumenty do Starostwa Powiatowego w tym zakresie. Zaznaczył, że w Centrum „dzieje się nie najgorzej”, a pieniądze, które „wyrobili” w roku ubiegłym jako swoją działalność – przychody i z działalności kulturalnej, stanowią kwotę w wysokości 161 tys. zł. Podał, że wprawdzie strata netto wynosi 62 tys. zł, ale z tego co orientuje się, to jest to sztucznie naliczone, ponieważ jest to amortyzacja obiektu i sali komputerowej w CER. Poinformował, że w chwili obecnej w Centrum pracują dwie osoby na całym etacie, rocznie przyjmują około 15 tys. przyjezdnych turystów (na dzień dzisiejszy po półroczu mają zarejestrowane około 6 tys. gości), którzy zwiedzają obiekty Centrum, szkoły oraz całego założenia parkowo-pałacowego. Poprosił o zadawanie pytań dotyczących działalności CER w Warcinie.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zwracając się do Skarbnik Powiatu, poprosił o wyjaśnienie kwestii związanej ze stratą w wysokości 62 tys. zł.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – wyjaśniła, że jest to amortyzacja, a w instytucjach kultury nie ma pokrycia amortyzacji. Nadmieniła, że od tego roku również nie ma pokrycia amortyzacji w jednostkach budżetowych – przedtem było pokrycie amortyzacji i nie występowała ta kwota. Ponadto jest jeszcze strata i na wynik finansowy mają tutaj też wpływ dochody, przychody i wydatki, informując, iż czym koszty są wyższe, to jest amortyzacja.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że rozumie, iż amortyzacja to jest wirtualna kwota, która kiedyś została wydana i teraz ją się odpisuje.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – dodała, że amortyzacja ulega zmniejszeniu i w tym roku jest ona bardzo mała, gdyż w ubiegłym roku było 290 tys. zł.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że „jest realnym człowiekiem i porusza się w realnym środowisku”. Rozumie, że jak Dyrektor CER mówi, iż jest 230 tys. zł przychodów, to zapytuje, gdzie jest odliczana amortyzacja i gdzie jest odprowadzany fizyczny pieniądz.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że amortyzacja nigdzie nie jest odprowadzana, ona tylko i wyłącznie wpływa na wynik bilansowy.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – podał przykład, że jeżeli kupił samochód za 50 tys. zł, amortyzacji ma 10 tys. zł, ale kiedyś to poniósł.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zapewniła, że tutaj jest to samo i to tyle jest z lat ubiegłych. Wskazała, że na początku roku strata netto wynosiła 62 096,17 zł, a w tym roku stanowi 62 663,90 zł – jest mały wzrost i ten wynik finansowy przypisuje się za rok ubiegły w roku bieżącym.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, czy to nie obciąża budżetu powiatu.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zapewniła, że to nic nie obciąża. Podkreśliła, że jednostka sama się finansuje, bardzo dobrze prosperuje, ponieważ osiąga duże przychody, a dotacja ze strony budżetu powiatu jest minimalna i wynosi 67 tys. zł.

Pan Piotr Mańka – Dyrektor Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie – dodał, że w dotacji z powiatu są zawarte różnego rodzaju wsparcia imprez i korzysta z nich wiele instytucji w powiecie. Natomiast przychody są z każdych możliwych stron.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zwrócił uwagę, że w powiecie mają dość dużo organizacji i szerokim gestem przyznają różnym instytucjom środki finansowe. Zapytał Dyrektora CER, czy on kontroluje przykazywane środki danej jednostce np. 20 tys. zł na imprezę, czy oni przedstawiają do tego rachunki itd.

Pan Piotr Mańka – Dyrektor Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie – odpowiedział, że są to sprawy podejmowane wspólnie z Naczelnikiem Wydziału Polityki Społecznej w ścisłym, bieżącym kontakcie i nigdy nikt nie dostał kwoty 20 tys. zł, gdyż są to środki w wysokości 1 – 2 tys. zł. Zaznaczył, że pieniądze dzielone są przez zespół, który społecznie oraz gremialnie zbiera się i przyjmuje propozycje, a jednostki kultury są o tym poinformowane. Wspomniał, że instytucje rozliczają się z nimi w ten sposób, iż obciążają ich udziałem, jaki oni im przyznali – tą kwotą i zazwyczaj są to pieniądze, które dawane są na nagrody w różnego rodzaju imprezach kulturalnych – powiatowych. Powtórzył, że nie czuwa nad tym sam, ale kolegium.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, czy w celu sprawdzenia płatności są przedkładane faktury.

Pan Piotr Mańka – Dyrektor Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie – potwierdził.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 6, przeciw - 0, wstrzymało się od głosu - 0 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

ppkt 3)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił pracownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku o przedstawienie projektu uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie przystąpienia do realizacji programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pn. „Aktywny Samorząd”.
(projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu)

Pani Justyna Rudowska-Błażek – Starsza Specjalistka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – poinformowała, że „Aktywny Samorząd” jest nowym programem, nierealizowanym dotychczas przez samorzady powiatowe, mogą do niego przystąpić powiaty, które przyjmą zaproszenie i podpiszą stosowne porozumienie z PFRON. Program jest skierowany bezpośrednio do osób niepełnosprawnych i w całości finansowany przez PFRON. Obejmuje 9 obszarów: oprzyrządowanie samochodu, zakup sprzętu komputerowego, urządzeń lektorskich, urządzeń brajlowskich, szkolenie komputerowe dla osób, które skorzystały ze sprzętu w ramach tego programu, wózek elektryczny, sprawność techniczna wózka elektrycznego, prawo jazdy kategorii B, opłata za żłobek lub przedszkole. Dodała, że na obsługę programu 3% z wykorzystanych środków PFRON przekazuje do samorządów.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zainteresował się kwestią związaną z 3% wykorzystanych środków i zapytał, jaka to będzie kwota.

Pani Justyna Rudowska-Błażek – Starsza Specjalistka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – odpowiedziała, że to będzie kwota 3% środków wydatkowanych, ale na chwilę obecną nie wiadomo, ile to będzie, ponieważ PFRON jeszcze tego nie ustalił.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał, czy to będzie kwota 3% z tego, co wcześniej dostali z PFRON.

Pani Justyna Rudowska-Błażek – Starsza Specjalistka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – zaprzeczyła, informując, iż będą to dodatkowe pieniądze z zupełnie innego zadania.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że po raz pierwszy widzi, iż jest to konkretnie wydatkowane na rzeczy materialne, jednak uważa, że są to niewielkie środki, gdyż można uzyskać dofinansowanie od 200 zł. Dodał, że wyposażenie samochodu dla osoby niepełnosprawnej kosztuje drożej.

Pani Justyna Rudowska-Błażek – Starsza Specjalistka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku – odpowiedziała, że dofinansowanie zostanie przyznane w zależności od potrzeb i będzie ono w granicach od 200 zł do 14 000 zł.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – poprosił, aby należycie wesprzeć finansowo osoby niepełnosprawne, gdyż bez tego oni są wykluczeni. Jeżeli można znaleźć inne furtki, to prosi, by z nich skorzystać i w większym stopniu wesprzeć niepełnosprawnych.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za – 7, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 0 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

ppkt 4)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił Skarbnik Powiatu o omówienie projektu uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego. (projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że kwota kredytu wynika z uchwały budżetowej, konkretnie ze zmian, ponieważ kwota kredytu do zaciągnięcia była wyższa, ale w związku z tym, iż uzyskali wolne środki za rok ubiegły, więc ona zmniejszyła się z 2 338 000 zł do 1 971 168 zł. Nadmieniła, że na ostatniej, kwietniowej sesji kwota ta została ujęta w takiej samej wysokości w WPF i w zmianach do uchwały budżetowej. Zaznaczyła, że kwota ta będzie przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań w postaci kredytu.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że do tego Zarząd Powiatu Słupskiego „szykuje” jeszcze kredyt w kwocie 6,5 mln zł.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że Zarząd Powiatu nie „nie szykuje” i wszystko zależy od tego, jaka będzie sprzedaż składników majątkowych. Wspomniała, że w ubiegłym roku była podobna sytuacja, ponieważ w miesiącu czerwcu brakowało im środków majątkowych i zaciągali duży kredyt w rachunku bieżącym – aż 8 mln zł, aby móc realizować zadania ujęte w uchwale budżetowej, a środki na nie wpłynęły dopiero na przełomie listopada i grudnia. Podkreśliła, że wówczas była bardzo trudna realizacja budżetu. Odnosząc się do tematu kredytu w rachunku bieżącym, zapewniła, że wystąpił teraz i na dzień dzisiejszy jest to kwota minimalna rzędu 20 tys. zł. Dodała, że na pewno będzie to kwota wyższa, ponieważ zwiększy się realizacja zadań inwestycyjnych, gdyż one dopiero zaczynają się w II półroczu.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że cały budżet powiatu był „zasadzony” na sprzedaży majątku i wydatki inwestycyjne miały być właśnie finansowane z tej sprzedaży. Nadmienił, że na sesję zostało przygotowanych wiele projektów uchwał drogowych i zapytał, skąd Skarbnik Powiatu weźmie pieniądze na te przedsięwzięcia, czy z kredytu.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że nie mają deficytu, więc nie ma kredytu na realizację inwestycji. Zapewniła, że przy omawianiu projektów uchwał drogowych omówi także źródło ich finansowania. Dodała, że w projektach uchwał są zapisane kwoty środków pozyskanych z innych gmin, a część środków pochodzi z ich rezerw.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że w chwili obecnej rozmawiają o kredycie długoterminowym.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – wspomniała, że kredyt został zapisany w uchwale budżetowej i w WPF jest również ta sama kwota. Podała, że wyliczyła odsetki na kwotę rzędu 89 tys. zł.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zdziwił się, że od 2 mln zł odsetki wynoszą 89 tys. zł.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – wyjaśniła, że kredyt będzie wzięty na 15 lat, a brała pod uwagę oprocentowanie w wysokości 6,5%. Dodała, że na dzień dzisiejszy najbardziej jest korzystny jednomiesięczny WIBOR, a niekorzystny jest trzymiesięczny.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – poprosił o wyjaśnienie znaczenia pojęcia WIBOR.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że są to kursy między bankami, ustalone przez banki.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – wyjaśniła, że jeśli jeden z banków ma nadwyżkę środków pieniężnych i sprzedaje środki innemu bankowi, to banki rozliczają się według stawki WIBOR i to jest baza będąca koszt dla banku, który kupuje środki do własnej akcji kredytowej, a do tego trzeba jeszcze dodać marżę i stąd bierze się wartość oprocentowania.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – powiedziała, że przyjęła wysoką wartość ze względów oszczędnościowych, gdyż na ogół to jest od 4,5 do 5%.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że nie widzi systemu racjonalizowania wydatków w Starostwie Powiatowym, dlatego też każdy kredyt powoduje u niego „gęsią skórę”.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – sądzi, iż generalnie wszystkim chodzi o to, że chcieliby pracować w samorządzie, który jest kreatywny i coś robi. Natomiast przy tej sytuacji, która w tej chwili jest, to ich pomysły na nic się będą zdawać, ponieważ tylko zabezpieczą działania bieżące i będą uzależnieni od gmin, jeżeli one zechcą dołożyć. Uważa, że gminy też już się „pozatykały i wysupłały” określone kwoty, a poza tym są w podobnej sytuacji lub jeszcze gorszej jak powiat. Podał, że w Gminie Kępice zadłużenie wynosi 53%, a w powiecie jest rzędu 40%.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zauważyła, że w zadłużeniu powiatu najbardziej „trudna” jest spłata, która to ma największy wpływ na wskaźniki. Poinformowała, że na dzień 31 grudnia 2011 roku zadłużenie wyniosło 33%, jednak przy spłacie wskaźniki są niskie.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – wspomniała, że jednak aby uzyskać nadwyżkę na te inne rzeczy, to z jednej strony jest to dźwiganie dochodów (najlepiej bieżących), a z drugiej obniżanie wydatków bieżących. Obawia się, że wszelkie analizy wydatków, przy tym systemie analiz budżetu jaki radni mają, to tak naprawdę niewiele im da, aby gdzieś istotnie „uszczańć” na wydatkach bieżących. Natomiast jest bardziej realne, żeby myśleli z pewną perspektywą o tym, w jaki sposób zwiększać dochody. Uważa, że jednym z takich pomysłów jest sposób stawiania na rozwój tych gmin, których tempo rozwoju daje największe szanse na wzrost dochodów. Zaznaczyła, że zyskają na tym także inne gminy z terenu powiatu - przy dystrybucji środków po stronie wydatków. Przypomniała, że największy udział w dochodach własnych mają dochody z PIT i najwięcej do budżetu powiatu dostarcza ich Ustka, co jest udokumentowane i takie są fakty.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że zapytał fachowców i oni mieli trochę inne zdanie, a mianowicie że granice rozwoju i możliwości zwiększania w Ustce są wyczerpane i nigdy już nie będą rosły, nawet gdyby nie wiadomo jak wsparli finansowo miasto.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – odpowiedziała, że radny Paweł Gonera nigdy nie powinien zaciągać opinii u przypadkowych fachowców, zaznaczając, iż jest to dobra zasada. Objęła, że w Ustce owszem „tępnął” przemysł, ale rozbudowuje się baza uzdrowiskowa, rekreacyjna i portowa. Podkreśliła, że morski port umożliwia rozwój turystyki morskiej, a status uzdrowiska wysuwa Ustkę naprzód wśród miast nadmorskich, ponieważ tylko pensjonatom w strefie A uzdrowiska NFZ refunduje część kosztów pobytu kuracjuszy. Dodała, że to jest konkurencyjna sytuacja, którą Ustka wykorzystuje, ale potrzebuje także wsparcia Rady Powiatu Słupskiego np. przy modernizacji turystycznej, nadmorskiej ul. Wczasowej – to znaczy ulicy, która jest jedną z dróg powiatowych w mieście.

Wywiązała się dyskusja na temat rozwoju Miasta Ustki.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – chcąc podsumować dyskusję, przypomniał, że kredyt ten już wcześniej zatwierdzili w uchwale budżetowej, więc wyrażenie opinii i podjęcie przedłożonego projektu uchwały jest sprawą formalną.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 7, przeciw - 1, wstrzymało się od głosu - 0 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

ppkt 5)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – ponownie poprosił Skarbnik Powiatu o zapoznanie radnych z projektem uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok.

(projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowi załącznik nr 11 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zauważyła, że jest bardzo dużo zmian w budżecie powiatu. Następnie wspomniała o konieczności wprowadzenia autopoprawki, wyjaśniając, iż sesja była planowana na miesiąc maj, więc przygotowała przedłożone zmiany, ale okazało się, że jest w czerwcu i stąd też musiała dopisać autopoprawkę do projektu uchwały. Poinformowała, że biorąc pod uwagę zmiany, które były w wysokości 962 740 zł, gdyż o tyle było zwiększenie dochodów i wydatków, jest wzrost o 486 876 zł, co w konsekwencji daje im kwotę 1 449 616 zł i o tyle pieniędzy zwiększają budżet po stronie dochodów i po stronie wydatków. Podała, że największe zwiększenia po stronie dochodów bieżących są związane z realizacją projektów unijnych przez PCPR w Słupsku – 186 575 zł oraz MOS w Ustce, który od ubiegłego roku realizuje zadanie pn. „MOS-t w przyszłość” - wzrost środków o 71 757 zł. Ponadto są małe zwiększenia dochodów wypracowanych przez powiatowe jednostki budżetowe rzędu 640 710 zł, duża kwota 200 000 zł DPS z tytułu pobytu mieszkańców w placówce i 228 000 zł wypracowanych przez ZDP, w tym za zajęcie pasa drogowego 200 000 zł, za sprzedaż składników majątkowych 3 000 zł oraz rozliczeń z lat ubiegłych w kwocie 25 000 zł. Dodała, że pozostałe kwoty są niewielkimi środkami finansowymi pozyskanymi przez jednostki budżetowe ponad planowane i te pieniądze zostaną przeznaczone na wydatki bieżące tych jednostek. Wspomniała, że po stronie wydatkowej jest zwiększenie z tego samego tytułu, jeżeli chodzi o realizację zadań unijnych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Słupsku i przez MOS w Ustce. Natomiast zwiększone dochody w ZDP przeznaczają na wydatki bieżące. Nadmieniła, że odnośnie zwiększenia dochodów majątkowych – 748 093 zł to też te środki przeznaczają na wydatki majątkowe. Ponadto na wydatki majątkowe przeznaczają swoją rezerwę inwestycyjną, informując, iż na rezerwie zostaje im bardzo mało środków, ponieważ tylko 223 852 zł pozostaje jeszcze do wykorzystania w rezerwie inwestycyjnej, a wynosiła 1 028 852 zł, więc cała kwota z rezerwy przeszła na realizację zadań inwestycyjnych. Dodała, że pozostałe rezerwy są niezmiennione: w oświacie – ponad 700 tys. zł, rezerwa ogólna i rezerwa na pomoc społeczną oraz zarządzanie kryzysowe (tam była mała kwota). Wskazała, że w uzasadnieniu do projektu uchwały został opisane drogi przeznaczone do realizacji oraz kwoty jakie otrzymują z innych gmin środków na ich przebudowę. Poprosiła o zadawanie pytań dotyczących przedstawionych zmian w budżecie powiatu na 2012 rok.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zapytał Skarbnik Powiatu, czy już jej wiadomo, że droga w Główczykach będzie o 300 tys. zł droższa.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – odpowiedziała, że sprawa ta zostanie poruszona na posiedzeniu Zarządu Powiatu Słupskiego, jednak na dzień dzisiejszy nie ma wniosku z ZDP.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – stwierdził, że realizują wiele dróg wspólnie z gminami i chciałby spytać Dyrektora ZDP, jak w tej chwili wygląda sytuacja odnośnie nowych dróg w powiecie: ile km w poszczególnych gminach zostało wykonanych. Podejrzewa, że tego typu samorządy jak Gmina Kobylnica i Gmina Słupsk to w zasadzie mają zrobionych większość dróg powiatowych i niejako „zejdą” z powiatu, ewentualnie ze środków wspólnych inwestycji już sami będą robić przedsięwzięcia.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zwróciła uwagę, że odniesienie średnich kosztów utrzymania dróg powiatowych na terenie Gminy Słupsk jest kiepskim odniesieniem, jakby chciało się ustalić ceny do dróg w innych gminach, gdyby te gminy chciały przekazać drogi, dlatego że mówią o dobrym standardzie dróg powiatowych w Gminie Słupsk.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że drogi są wykonywane „jako tako”, ale na pewno nie wytrzymają 20 lat. Dodał, że 2,5 do 5 cm nakładki bitumicznej to nie jest to, co utrzyma się przez wiele lat.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – nadmienił, iż najgorsze jest to, że jak uczestniczy się w sesjach w gminach, to 90% interpelacji dotyczy dróg.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że w bieżącym roku aktywność ZDP jest o wiele lepsza, dlatego że mają budżet i nie czekają na pieniądze od Skarbnik Powiatu, tylko wykonują, to co mogą i robią dość dużo. Uważa, że społeczeństwo jest windykacyjne, więc pyta, jak wyglądają ich drogi w poszczególnych gminach. Dodał, że jego gmina na przyszły rok ma tyle obietnic, iż aktualnie nie może powiedzieć nic złego na Starostę. Zobaczy, czy Starosta Słupski zrobi drogę do Stowięcina, którą obiecał.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – uważa, że jeżeli coś robią w powiecie, a dotyczy to projektów drogowych, to one powinny być zbliżone, gdyż projekty w jednej gminie, a w drugiej są różne i drogi po wykonanej inwestycji wyglądają zupełnie inaczej. Podał przykład drogi Wrząca – Słupsk, która jest dla niego wzorcową inwestycją: trasa, przystanki, dojazdy, zatoczki – wszystko jest zrobione, dodając, iż koszty tej inwestycji były większe, ale to jest działanie z perspektywą. Natomiast w jego gminie na drodze na odcinku od Warcina do Podgórek również jest przystanek autobusowy, ale o nim zapomniano. Powtórzył, że projekty drogowe w powiecie powinny być takie same w każdej z gmin, aby utrzymać należyty standard, gdyż inaczej później muszą dopominać się o zrobienie zatoki lub chodnika i tego powinni się trzymać.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – wspominał, że jeżeli chodzi o drogi, to powie wprost: skończyły się inwestycje na drogach strategicznych, a to co się dzieje na drogach powiatowych (na wojewódzkich jest jeszcze gorzej), to jest katastrofa. Wymienił przykłady: droga z Główczyca do Mianowic, należąca do powiatu, za rok „rozsypie się”, most w Damnie za 4 mln zł do roboty. Chciałby zobaczyć i zrobić przegląd mostów na terenie powiatu. Dodał, że dobrze, iż drogę Redęcin – Gać trochę się wyremontuje, ale powinni być realistami: sprzedali prawie wszystkie środki majątkowe, chyba że sprzedadzą liceum w Ustce, gdyż przecież będą wykonywać wiele dróg. Drugą sprawą jest to, że gminy mogą dać 300 – 400 tys. zł, ale na drogę między Stowięcinem a Główczykami potrzeba 7 mln zł.

Wywiązała się dyskusja na temat stanu dróg powiatowych.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za – 6, przeciw – 1, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

ppkt 6)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – po raz kolejny poprosił Skarbnik Powiatu o przedstawienie projektu uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego.

(projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowi załącznik nr 12 do protokołu)

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – poinformowała, że WPF jest odzwierciedleniem zmian dokonanych w uchwale budżetowej, ponieważ dostosowano kwoty dochodów i wydatków do kwot ujętych w uchwale budżetowej. Podała, że wprowadzono zadanie związane z Damnicą, gdyż jest to zadanie etapowane na okres 2 lat oraz projekty unijne PCPR i MOS. Ponadto dokonano zmiany, jeżeli chodzi o zadanie inwestycyjne w ramach termomodernizacji budynku DPS w Lubuczewie, wyjaśniając, iż oni wypracują swoje dochody wyższe od planowanych o 200 tys. zł i 100 tys. zł chcą przeznaczyć na realizację tejże inwestycji, która była planowana na 2013 rok, więc te 100 tys. zł zostało przeniesione na 2012 rok, a zmniejszono o tę kwotę w 2013 roku.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zapytał radnych, czy mają pytania dotyczące zmiany WPF. Głosów w tej sprawie nie było. Projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 6, przeciw – 1, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

ppkt 7)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej o omówienie projektu uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie współpracy w zakresie realizacji projektu innowacyjnego „Pomorskie – dobry kurs na edukację. Wspieranie uczniów o szczególnych predyspozycjach w zakresie matematyki, fizyki i informatyki”.

(projekt uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu)

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – przypomniał, że to jest projekt uchwały, który na poprzednim posiedzeniu Komisji został wycofany. Wyjaśnił, że w związku z tym, iż do 22 czerwca br. muszą zebrać wnioski od chętnych do tego programu, a sesja odbędzie się dopiero w najbliższy czwartek, to wyrazili wolę przystąpienia do tego programu uchwałą Zarządu Powiatu Słupskiego, by dać „furtkę” do dokonania naboru i obecnie już dokonują naboru. Poinformował, że w programie są dodatkowe pieniądze do wzięcia dla młodych uzdolnionych uczniów, więc należy z tego programu skorzystać, stąd prośba do radnych o zaakceptowanie przedłożonego projektu uchwały. Objaśnił, że program jest skierowany do uczniów uzdolnionych z matematyki, fizyki i informatyki z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Podał, że mają 40 miejsc dla uczniów szkół gimnazjalnych i 20 miejsc dla uczniów spoza gimnazjum. Podkreślił, że już rozpoczęli procedurę, jednak niestety musieli prosić wójtów o pomoc w naborze, ponieważ pomimo iż odbyło się spotkanie z dyrektorami placówek oświatowych, gdzie przedstawiono cały projekt: jakie są z niego korzyści, to dyrektorzy zaczęli im odpowiadać, że nie mają takich zdolnych uczniów, stąd musieli interweniować w tej sprawie u wójtów poszczególnych gmin.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – cd. wypowiedzi - wspominał, że o poprzeczce, która według dyrektorów była za wysoko, będzie dopiero decydować komisja po zebraniu wniosków chętnych, a Poradnia Psychologino-Pedagogiczna w Słupsku przebadła tych chętnych (Poradnia ma tu dużo do zrobienia). Stąd prosili wójtów, by zgłosić maksymalną liczbę uczniów, tych którzy w ogóle wykazują szczególne uzdolnienia w podanych przedmiotach, a dopiero później niech komisja ich ewentualnie odrzuci.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – uważa, że to, iż niektóre szkoły nie zgłaszają się, nie jest efektem tego, że nie chcą lub nie mają takich uzdolnionych uczniów, tylko po prostu gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne już prowadzą różnego rodzaju programy unijne i nauczyciel, który realizuje dany program, np. w Kępicach od 3 lat jest program pt. „Einstein”, uważa, iż należy skończyć jeden program i wówczas wejść w drugi. Dopowiedział, że jeżeli nie ma odzewu ze strony gimnazjum, w którym on pracuje, to będzie rozmawiał z dyrektorem szkoły. Dodał, że w każdej z placówek powinni jak najwięcej pracować z uczniem zdolnym, by wydobyli „elity” i aby uczniowie mogli się realizować, podkreślając, iż tu nie tylko chodzi o przedmioty wymienione. Nadmieniał, że prowadził roczny program unijny, jednak jako nauczyciel uważa, że najlepsze programy są w pełnym cyklu kształcenia, np. jeżeli gimnazjum trwa 3 lata, to program powinien być 3-letni, gdyż wtedy efekty tego kształcenia są naprawdę wymierne. A ponadto jako prowadzący program ma stale odniesienia: kogo miał na początku, czego nauczył i jaki jest tego efekt. Natomiast przez rok czasu nie idzie wszystkiego dokładnie zrealizować.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że program nie został przewidziany na rok czasu. Sądzi, iż to co radny Stanisław Gosławski wyliczył może być jednym z powodów, ale kolejny może być taki, że jest tutaj za dużo zajęć i propozycji. Aczkolwiek jest to program wyjątkowy z tego co się tutaj wydaje, zapewniając, iż jest on już wprowadzony w 10 powiatach. Podał, że jest to program 2-letni, czyli zaczyna się od drugiej klasy gimnazjum, po to by jeszcze w następnym roku uczeń mógł z tego programu skorzystać, czyli to jest obliczone na 2 lata. Natomiast mieli tutaj duży niepokój, ponieważ był z pracownikiem na odprawach, kiedy program wprowadzano i zachęcano kolejne powiaty do udziałów w tym przedsięwzięciu, gdyż tam gdzie już jest realizowany program, to zainteresowanych uczniów na etapie wstępnym było 400 – 600, a oni 15 dni przed końcem terminu mieli zgłoszonych zaledwie 20 i to jeszcze nie było potwierdzone pismem, tylko to były ustne zgłoszenia, stąd był ich niepokój i prosili o pomoc wójtów, by zmobilizowali dyrektorów szkół.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zapytała, czy Ustka zareagowała na ten program.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – potwierdził. Dodał, że wszystkie gminy wykazały zrozumienie.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – nawiązując do wypowiedzi radnego Stanisława Gosławskiego, który przecież zna środowisko nauczycielskie, chciałaby zgłosić swoją uwagę. Słyszy już drugi głos, że nauczyciele są obciążeni prowadzeniem programów, które szkoły realizują. W związku z tym jest obawa, że młodzież może stracić na tym, iż nie jest wewnętrznie w szkole zapewnione, aby ktoś podjął się i realizował projekt. Ma obawę o zaniechanie działań ze szkoda dla dzieci. Sądzi, iż szkole uciekają „sprzed nosa” pieniądze, a tutaj mówią o takich przedmiotach, gdzie z praktyki wiedzą, że coraz mniej uczniów ze szkół średnich idzie na studia politechniczne, a na rynku są potrzebni ludzie z takim wykształceniem.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – cd. wypowiedzi - jeżeli oni przegapią tę sytuację, dlatego że nie będą w stanie tego zorganizować, to faktycznie będzie źle. Powiedziała, że sprawdzi, ile Ustka zgłosiła uczniów do tego programu.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – wspomniał, że program jest bardzo atrakcyjny, ponieważ mają w nim uczyć nauczyciele z zewnątrz, czyli nie z danych szkół, do których uczęszczają uczniowie. Dodał, że młodzież za pieniądze z programu ma dojeżdżać na zajęcia do Słupska.

Pani Dagna Sikorska – Główna Specjalistka do spraw organizacji oświaty w Wydziale Polityki Społecznej – poinformowała, że uczniowie otrzymują stypendium na dojazd.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zauważyła, że program w całości jest finansowany ze środków unijnych. Następnie zapytała, jak długo będzie trwała realizacja programu.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że od nowego roku szkolnego trzeba liczyć 2 lata.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – dopowiedział, że zgodnie z wypowiedzią radnej Barbary Podrucznej-Mocarskiej, oni też muszą wspierać i pilnować tego typu spraw. Dodał, że Przewodniczący Komisji jako dyrektor szkoły wie, iż jeżeli są tego typu środki i je wykorzystają, to automatycznie gminy na tym dużo zyskują, gdyż nie muszą z własnych budżetów organizować takich zajęć, ponieważ skoro jest oferta, to wtedy chociaż tzw. dyrektorskie godziny czy inne można przeznaczyć na różne zadania w szkole. Uważa, że radni oraz wójtowie i burmistrzowie, a szczególnie dyrektorzy szkół muszą zachęcać do tego programu. A tym bardziej jeszcze, że będzie to poniekąd zespół integracyjny, ponieważ jeżeli te zdolne dzieci z całego powiatu spotkają się, to będzie dużym plusem, gdyż wówczas poznają się i one później razem będą chodzić do średniej szkoły. Podsumowując, stwierdził, że jest to naprawdę dobra rzecz.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaznaczył, że założeniem tego programu jest to, iż ma wypracować model współpracy z uczniem zdolnym, nie tylko w podanych przedmiotach, ale także już w następnych, innych przedmiotach.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – nadmieniła, że jeden z uczniów liceum usteckiego zajął III miejsce w konkursie z fizyki w zakresie eksperymentów organizowanym przez Uniwersytet Jagielloński, na który mogli składać oferty uczniowie, studenci, pracownicy szkół i naukowcy, stwierdzając, iż to jest przykład, że jak się chce, to można.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – pokreślił, że istotne w tym programie jest to, iż poziom będzie w miarę wyrównany lub równy, ponieważ będą uczyli inni nauczyciele. Podał przykład, że na kierunku energetyka przyjęto ok. 300 osób, ale na drugi rok studiów przeszło już dużo mniej, stąd widać, jakie są dysproporcje w kształceniu.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zaznaczył, że sprawy oświatowe są dla niego bardzo ważne, jednak nie zawsze jest tu kompetentny, ale słucha fachowców. Powiedział, że wysłuchał audycję radiową, gdzie fachowcy od kształcenia doszli do jednego wniosku, że najlepszy system kształcenia w Europie ma Finlandia, informując, iż jak rozpadł się Związek Radziecki, to oni zainwestowali w oświatę.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – cd. wypowiedzi - odczytał z uzasadnienia do projektu uchwały, że „brakuje ze strony administracji oświatowej systemowego podejścia do kształcenia szczególnie uzdolnionych uczniów, brakuje również spójnych w regionie rozwiązań pod względem merytorycznym, metodycznym i organizacyjnym, dotyczących opieki nad uczniem zdolnym. Realizacja projektu wspierającego nieprzeciętne umiejętności ucznia w sposób kompleksowy, wypełnia tę lukę”. Zastanawiał się, co w związku z tym robi administracja. Następnie przytoczył, że program ten przynosi m.in. „autorskie programy zajęć pozaszkolnych z zakresu matematyki, fizyki i informatyki dla wszystkich etapów kształcenia oraz baza materiałów dydaktycznych dla uczniów uzdolnionych”. Zauważył, że w Finlandii nie ma kształcenia osób zdolnych, nie ma przenoszenia uczniów i prowadzenia klas z wybitnie zdolnymi jednostkami, tam każdy musi być średni, a ta średnia powoduje to, iż Finlandia ma najlepszy system kształcenia. Drugą rzeczą jest to, iż nauka tam trwa od godz. 8.00 do 17.00, co jego zdaniem jest dobre, jest za takim rozwiązaniem i stąd jego pytanie, co robi administracja. Sądzi, iż za chwilę dojdą do absurdu, gdyż wyniki testu kompetencji w kraju są katastrofalne – wszyscy poniżej normy, a uczniowie bez kursów, dodatków, korepetycji itd. nie dają rady, więc zastanawia się, co robi się w szkole. Rozumie, że jeżeli w Finlandii urodziłby się Einstein, to on na pewno nie zdobyłby nagrody Nobla, ale oni wszyscy są mądrzy. Zapewnił, że był tam i wie, co mówi, dlatego też stawia swoje retoryczne pytania. Jest za wyrażeniem pozytywnej opinii o omawianym projekcie uchwały, ale zastanawia się, dlaczego jest, jak jest.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – chcąc potwierdzić wypowiedź przedmówcy, poinformował, że żyją w systemie, gdzie pracuje się z uczniem opóźnionym lub zdolnym, a środek zostaje, gdzie mogłoby się wydawać, iż to jest najważniejsze.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – wspomniała, że w systemie fińskim, podobnie jak w systemie holenderskim, który widziała podczas wizytacji szkół, istnieje taka zasada, iż oni mają więcej czasu i możliwości, by pracować z każdym uczniem indywidualnie, stąd mają efekty, a nie tylko z powodu wymieszania uczniów, podkreślając, iż pracują i ze zdolnymi uczniami i z tymi przeciętymi, ale tam ważne jest kształcenie umiejętności niż teoretyczna wiedza encyklopedyczna, a taka strategia daje efekty ekonomiczne i możliwości zdobycia patentów. Podała przykład USA, gdzie edukacja jest nastawiona na umiejętności i powstaje tam najwięcej patentów.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 9, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 0 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie.

ppkt 8)

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – ponownie poprosił Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej o zapoznanie radnych z projektem uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatku za wysługę lat, motywacyjnego i funkcyjnego, wysokość dodatków za warunki pracy, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i za godziny doraźnych zastępstw, wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego oraz nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach Powiatu Słupskiego. Wskazał na protokół uzgodnień i rozbieżności podpisany przez Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej, który reprezentował Zarząd Powiatu Słupskiego oraz przez związki zawodowe i poprosił o omówienie tego dokumentu.

(projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu)

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – podał, że ustalenie powyższego regulaminu jest kompetencją rady powiatu. Poinformował, że w Powiecie Słupskim obowiązywał regulamin uchwalony w 2009 roku, ale na 2011 rok regulamin z 2009 roku został zmieniony - okrojony o 90 tys. zł na dodatkach. Wskazał, że w projekcie regulaminu jest tabela przedstawiająca dodatki za szkodliwą oraz trudną pracę i tam na tych punktach regulamin został okrojony, czyli by zaoszczędzić niespełna 90 tys. zł. Dodał, że ten okrojony regulamin uchwalony był na rok czasu i teraz zaistniała potrzeba na nowo uchwalenia tego regulaminu. Objął, że Zarząd Powiatu Słupskiego zaproponował kolejny regulamin na poziomie roku ubiegłego, czyli 2011 roku - tego okrojonego o ok. 90 tys. zł. Związki zawodowe w większości punktów, jak to opisano w protokole, przyjęły ten regulamin, natomiast jeśli chodzi o te dodatki szczegółowe, tam gdzie one zostały okrojone, to zaproponowali powrót do regulaminu z 2009 roku, czyli by znowu było więcej o 90 tys. zł. Jednak na to nie było zgody Zarządu Powiatu Słupskiego, stąd 13 czerwca br. został podpisany protokół rozbieżności, informując, iż jest obowiązek uzgodnienia takiego regulaminu ze związkami zawodowymi, gdzie tutaj wyraźnie piszą, w którym miejscu jest zbieżność i zgoda, a w którym nie ma pełnej zgodności i wyspecyfikowali, na czym ta rozbieżność polega. Podkreślił, iż uzasadnienie powyższego jest takie jak do projektu uchwały, a mianowicie że mimo tego okrojonego regulaminu to powiat i tak wypłaca więcej niż to, co wynika z ustawy „Karta Nauczyciela” o ponad 400 tys. zł (głównie w ramach dodatków w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczy w Damnicy). Zaznaczył, że udział dodatku w wynagrodzeniach nauczycieli rośnie i już jest bardzo wysoki, ponieważ wynosi ok. 46%. Wspomniał, że kolejnym argumentem jest to, iż w tym roku mają o 700 tys. zł niższą subwencję od tej, która była planowana, gdyż znowu ubyło dzieci ze szkół. Podsumowując, stwierdził, iż tu przeważają względy ekonomiczne, które zdecydowały o zachowaniu regulaminu z roku ubiegłego - nieznacznie tylko okrojonego, gdyż w tej sytuacji można byłoby go jeszcze bardziej próbować ciąć, ale Zarząd Powiatu Słupskiego poszedł w tym kierunku, że zostawił ten stary regulamin, który obowiązywał już przez rok.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – powiedział, że z tego co mu jest wiadome od dwóch kadencji wstecz, to tutaj chodzi głównie o Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Damnicy, gdyż tam było najwięcej okrojonych. Zauważył, że regulamin był już okrojony odnośnie dodatków i zapytał, czy teraz robią to powtórnie.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – wyjaśnił, że w oświacie są średnie przypisane ustawą i to musi być przez powiat „wyrobione”, aczkolwiek to nie znaczy, iż ta średnia musi być wypracowana w każdej jednostce, ważne jest, aby ona była wypracowana w powiecie. A jeżeli tej średniej nie wypracuje się w powiecie, to później na tym etapie awansu zawodowego, gdzie nie zostanie wypracowana, trzeba wszystkim po równo wypłacić niezależnie od tego, czy nauczyciel dostał tę średnią z „Karty Nauczyciela”, czy nie dostał, wtedy każdy musi to wyrównanie otrzymać. Wspomniał, że tutaj sytuacja była taka, kiedy „przycięto” ten regulamin, iż powiat wypłacał prawie 700 tys. zł i głównie ta nadpłata ponad tę średnią dotyczyła Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy, ponieważ tam występuje najwięcej dodatków szkodliwych (nieznacznie są jeszcze w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Ustce i obowiązują w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Słupsku). Zapewnił, że cięcia te najbardziej dotyczyły placówek, gdzie była największa dopłata, czyli Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy.

Pani Dagna Sikorska – Główna Specjalistka do spraw organizacji oświaty w Wydziale Polityki Społecznej – chcąc uzupełnić wypowiedź przedmówcy, poinformowała, że jeżeli patrzą na protokół rozbieżności to strona, którą proponują związki, dotyczy regulaminu z 2009 roku, natomiast to co proponuje Zarząd Powiatu Słupskiego, to są zapisy regulaminu z 2011 roku. Oznajmiła, że Zarząd Powiatu proponuje, aby pozostawić zapisy z 2011 roku, a związki w dalszym ciągu chcą, aby przywrócić regulamin z 2009 roku.

Pan Zbigniew Babiarsz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – zaznaczył, że uchwała dotycząca regulaminu z 2011 roku już wygasła, ponieważ ona była jednoroczna.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że nie może odnieść się do treści regulaminu, ponieważ musi go „przetrawić”. Dodał, że faktem jest, iż związki zawodowe nie zgłaszały się do Rady Powiatu Słupskiego. Zastanawiał się, jaki to będzie miało skutek prawny, jeżeli do uchwały dołączą protokół uzgodnień i rozbieżności, gdzie w § 2 pkt. 1 i 2 jest zapis o tym, że oni się nie zgadzają, czy oni wtedy wejdą w spór sądowy z powiatem. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii. Rozumie, że jak był projekt uchwały, to wszystko się zgadzało, jednak teraz nie wie, na którą stronę uchwały ma głosować: na prawą czy na lewą. Zapytał, czy do uchwały zostanie załączony protokół uzgodnień i rozbieżności, który jest także protokołem rozbieżności, czyli de facto on nie wie, co będzie zastosowane.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że podejmą to, co zaproponował Zarząd Powiatu Słupskiego.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zastanawiał się, po co jest protokół rozbieżności. Uważa, że trzeba było zaproponować jednolitą wersję regulaminu do przyjęcia.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – wyjaśniła, że jest to dokument, który potwierdza, iż związki zawodowe wypowiedziały się w tej kwestii.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że według niego protokół uzgodnień i rozbieżności nie powinien być integralną częścią omawianego projektu uchwały, a tylko to, co ustanowił Zarząd Powiatu Słupskiego, powinno być przedłożone do wiadomości radnych.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – poinformowała, że protokół uzgodnień nie jest integralną częścią uchwały. Wspomniała, że samorządy, określając regulamin wynagradzania nauczycieli, wskazują również na wysokość dodatków. Natomiast obowiązek konsultacji ze związkami zawodowymi powoduje, że trzeba z nimi rozmawiać. Podała, że najczęściej bywa tak, iż związki mają inne zdanie niż władcy, czyli wójt, burmistrz lub zarząd powiatu. Jednak nikt nie musi brać pod uwagę tej opinii bez względu na to czy jest ona negatywna, czy pozytywna. Podkreśliła, że to jest tylko sygnał dla środowiska nauczycielskiego, iż związki były tam, pytano ich, oni nie wyrazili na to zgody, ale widzicie: taką uchwałę podjęli. Objęła, że Zarząd Powiatu Słupskiego daje propozycję, a Rada Powiatu Słupskiego ma przyjąć to w postaci uchwały do realizacji. Dodała, że po zapoznaniu się z tym dokumentem, nie znalazła różnicy między regulaminem z ubiegłego roku w żadnym z punktów. Natomiast już w roku ubiegłym mówili o tym, że praca w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczy w Damnicy jest bardzo trudna i patrząc na dodatki, jakimi dysponuje Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Słupsku, to są one dużo mniejsze niż te, które wypłaca Słupsk za trudne warunki.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – cd. wypowiedzi - nadmieniła, że Komisja Rewizyjna miała okazję przyjrzeć się pracy w Ośrodku w Damnicy i wiedzą o tym, iż należy za każdą taką ciężką pracę wynagrodzić nauczyciela. Mając na uwadze wypowiedź radnego Pawła Gonery, który mówił o wynikach sprawdzianów, nauczycielach bez motywacji itp., zaznaczyła, że zawsze motywacją jest dodatek i trudno później od pracownika wymóc najwyższą jakość. Uważa, że nie ma się co dziwić, iż związki zawodowe stoją na stanowisku, że te dodatki powinny być jak najwyższe. Natomiast Zarząd Powiatu Słupskiego ma określoną pulę pieniędzy, nimi dysponuje i dlatego obstaje przy swoim stanowisku, że te dodatki mają być niższe, czyli pozostawione na poziomie ubiegłorocznym. Kończąc, stwierdziła, iż jako nauczyciel i dyrektor szkoły wie o tym, że jak tych pieniędzy jest więcej, dodatki motywacyjne i dodatki za trudne warunki pracy są wyższe, to jest to łatwiejsza praca w szkole i wyniki są nieporównywalne.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – powiedział, że z tego co zrozumiał, to dodatki należałoby utrzymać na poziomie, na jakim chcą związki zawodowe. Dodał, że różnie w tym kraju bywa, ale odnosząc się do powyższej kwestii, można zauważyć, iż powiat „lekką ręką” rozdaje tu i ówdzie pieniądze, a tutaj od wielu lat oszczędzają, w związku z tym jest temu przeciw.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – biorąc pod uwagę średnie wynagrodzenie przedstawione w omawianym dokumencie, zapytała, ilu jest nauczycieli dyplomowanych, mianowanych, kontraktowych i stażystów.

Pan Zbigniew Babiarz-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że dyplomowanych jest zdecydowanie więcej – ponad 50%.

Pani Dagna Sikorska – Główna Specjalistka do spraw organizacji oświaty w Wydziale Polityki Społecznej – chcąc uzupełnić wypowiedź przedmówcy, poinformowała, iż nauczycieli stażystów, jako że co miesiąc jest rozliczne zatrudnienie, to po 5 miesiącach mają średnie zatrudnienie za 5 miesięcy (zatrudnienie na koniec maja) – 7, 98, nauczycieli kontraktowych - 53,69, mianowanych - 47,72 i nauczycieli dyplomowanych 105,01. Wyjaśniła, że w momencie, kiedy nauczyciel jest chory, po miesiącu jego zatrudnienie jest rozliczne na liczbę dni przepracowanych, także dlatego są takie różnice w powyższych danych.

Pani Barbara Zawadzka – członek Komisji – zapytała, jaka jest różnica pomiędzy średnią płacą w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczy w Damnicy, a pozostałymi placówkami oświatowymi prowadzonymi przez Powiat Słupski.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – zauważyła, że gdyby nie Ośrodek w Damnicy, to powiat musiałby dopłacać o wiele więcej do oświaty.

Pani Dagna Sikorska – Główna Specjalistka do spraw organizacji oświaty w Wydziale Polityki Społecznej – podała, że nauczyciele dyplomowani za I kwartał w: SOS-W w Damnicy otrzymali 450 349 zł, MOS w Ustce 71 557 zł, PP-P w Słupsku 186 296 zł, ZSA w Słupsku 674 241 zł, ZST w Ustce 272 193 zł, ZSO w Ustce 222 415 zł. Dodała, że w SOS-W w Damnicy średnie wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego wynosi 6 257 zł, w MOS w Ustce 5 162 zł, w PP-P w Słupsku 5 174 zł, w ZSA w Słupsku 6 911 zł, w ZST w Ustce 5 169 zł, w ZSO w Ustce 5 254 zł.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – zwróciła uwagę, że mając na względzie przedstawiony układ wynagrodzeń i porównując go np. do Urzędu Miasta w Ustce, to naczelnik wydziału zarabia tyle co nauczyciel dyplomowany, specjaliści są wynagradzani jak nauczyciele kontraktowi, natomiast znacząca większość pracowników – inspektorów zarabia mniej niż nauczyciel stażysta, a nadto muszą pracować przez 40 godz. tygodniowo. Stwierdziła, że wobec powyższych danych, nauczyciele nie zarabiają mało.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – uważa, że podane kwoty są złudne, ponieważ są tu wliczane „13”.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – sądzi, iż kwota 6 911 zł zawiera wszystko, co tylko można było nazbierać, a porównują urzędnicze pensje bez trzynastej pensji, stażu pracy itd.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zapewniła, że urzędnicze pensje są również podawane w kwotach brutto ze wszystkimi dodatkami.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – poinformował, że od września 2012 roku zarobki nauczycieli będą wynosić: stażysta – 2 717 zł, kontraktowy – 3 016 zł, mianowany – 3 913 zł, dyplomowany – ponad 5 tys. zł.

Pani Bogumiła Lenard – członek Komisji – wspomniała, że mówią o wielkich kwotach, a wiedzą dokładnie, iż jest wiele samorządów, które muszą do tej średniej dopłacać i przykładem tutaj może być Ustka. Uważa, że mają szczęście, iż na terenie powiatu znajduje się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Damnicy. Sądzi, iż fikcją są wielkie pobory dla nauczycieli, ponieważ gdyby tak było, to by nie mieli żadnego problemu.

Wywiązała się dyskusja na temat systemu oświaty i wynagrodzeń nauczycieli.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że wydaje tyle, ile zarobił, a w tym kraju wydaje się tyle, ile się chce, zaznaczając, iż tak jest na razie, a potem zobaczą, gdyż w budżetówce wszystkim się należy. Zauważył, że w przedłożonym projekcie uchwały brakuje mu jednej rzeczy, podniesionej już przez Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej, a mianowicie subwencji oświatowej, z której pieniądze jednym tną, a innym będą dokładać. Poprosił Skarbnik Powiatu o przedłożenie radnym wykazu podobnego jak w ubiegłym roku: ile szkoła powinna dostawać subwencji, a ile otrzymuje i jak to było rozliczone. Wtedy będzie wiedział, czy np. w ZSA w Słupsku nie powinno się obciąć pensji o 50%, podkreślając, iż parafrazuje. Sądzi, że należy trzymać się wytycznych z ustawy. Uważa, że jeżeli naliczono subwencję w określonej kwocie dla danej szkoły, to ona powinna tyle dostać, a nie według ich „widzimisień”, gdyż oni przesuwają środki finansowe w różne miejsca. Podkreślił, że gdyby miał takie zestawienie, to wówczas miałby jasność, jak głosować przy podjęciu tej sprawy.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – powiedział, iż nauczycieli różnie się odbiera, szczególnie w kwestii, że tak dużo zarabiają, a pracują 18 godz. Przy czym warto zauważyć, iż jest to efektywny czas pracy, a gdyby każdego tak rozliczali, to okazałoby się, że niektórzy pracują o wiele mniej. Wspomniał, że kiedy wprowadzano reformy i placówki oświatowe zaczęły podlegać pod samorzady, u niego w szkole były oddziały A, B, C i D, a więc cztery i subwencja miała być rzeczywiście duża. Wówczas wszyscy twierdzili, że jest to spora kwota i jak samorzady będą prowadzić szkoły, to będzie lepiej.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – cd. wypowiedzi - jednak wtedy też im mówiono, że w gminach nie ma pieniędzy na zajęcia pozalekcyjne i na wiele innych spraw. A dzisiaj 82% uważa, że samorządy wykorzystały subwencje oświatowe na inne cele, czyli był brak kontroli również w tym zakresie.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – stwierdził, że zawsze brakowało subwencji.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zgodziła się ze zdaniem radnego Pawła Gonery. Dopowiedziała, że zna kwoty subwencji w stosunku do danej szkoły, informując, iż na dzień dzisiejszy brakuje dużej kwoty środków według potrzeb szkół, gdyż co kwartał jednostki składają analizy potrzeb, które dokładnie są przez nich sprawdzane. Według analiz szkół brakuje bardzo dużej kwoty środków w porównaniu do tych, jakie otrzymali, więc są to duże braki. Dodała, że każde zwiększenie środków spowoduje, iż albo będą musieli zaciągać kredyty albo coś z tym zrobić. Podała, że około 88% wydatków w placówkach oświatowych stanowią wynagrodzenia.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – uważa, że są dwa warianty rozwiązania tego problemu: można zaciągnąć kredyt, co jest raczej niemożliwe albo obciąć płace.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zapytał radnych, czy akceptują regulamin przedstawiony przez Zarząd Powiatu Słupskiego i wyrażają o nim pozytywną opinię, czy uważają, że należy „pokłonić się” związkom zawodowym i dać więcej pieniędzy na dodatki dla nauczycieli, ale wtedy należy zastanowić się, skąd wziąć na to pieniądze. Projekt uchwały poddał pod głosowanie: za - 7, przeciw – 1, wstrzymał się od głosu – 1 radny, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania został zaopiniowany pozytywnie.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – mając na uwadze wypowiedź Skarbnik Powiatu, która poruszyła bardzo poważną sprawę, zaproponował, aby na następne posiedzenie Komisji przeanalizować kwestie finansowania oświaty powiatowej ze wskazaniem środków na jej finansowanie: ile mają środków z subwencji, jakie są potrzeby jednostek. Wniósł propozycję, aby Komisja Polityki Społecznej zastanowiła się nad poszczególnymi danymi i określiła realne potrzeby szkół, stwierdzając, iż na pewno powinni się tym zająć.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił o przedstawienie liczby etatów w poszczególnych jednostkach oświatowych, w tym na kierowniczych. Poprosił Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej o udostępnienie arkusza organizacyjnego, aby radni zapoznali się ze strukturą placówek.

Pan Zbigniew Babiarez-Zych – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej – odpowiedział, że w październiku radni otrzymują szczegółową informację o oświacie w powiecie. Sądzi, iż jeżeli istnieje potrzeba, aby wcześniej przygotować tego typu dane, to oni przygotują takie wiadomości dla członków Komisji.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – uważa, że złożenie takiego wniosku ma sens, gdyż wkrótce będą omawiać sprawozdanie półroczne, a w posiedzeniach uczestniczy Skarbnik Powiatu oraz przedstawiciele poszczególnych wydziałów Starostwa Powiatowego. Sądzi, iż aspekt oświaty można by było lekko rozbudować w kontekście: jakie są niedobory, w jakiej kwocie w danej szkole itd., aby pracownicy mieli to na uwadze, gdyż Komisja jest tym zainteresowana.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – poprosił, aby na kolejne spotkanie Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej przygotował oczekiwane przez radnych dane.

Pani Jadwiga Janicka - Skarbnik Powiatu – zauważyła, że dopiero we wrześniu będą znali wyniki naboru i związane z tym właściwe kwoty, ponieważ jednostki, co kwartał robią analizy. Ostatnia analiza została wykonana na koniec kwietnia i teraz będzie ponownie robiona już do nowego arkusza, który będzie obowiązywał od września, gdzie te kwoty już zmaląły, podkreślając, iż jest to ruchome. Zapewniła, że najbardziej realne kwoty oraz inne dane są w miesiącu wrześniu, kiedy już jest po naborze i szkoły dokładnie będą wiedziały, ile może im brakować.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zgodnie z sugestią przedmówców zaproponował, aby zagadnienia dotyczące oświaty omówić podczas październikowego posiedzenia Komisji. Propozycję poddał pod głosowanie, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania została jednogłośnie przyjęta.

Członkowie Komisji jednogłośnie wyrazili zgodę, aby zagadnienia dotyczące oświaty omówić podczas październikowego posiedzenia.

Ad 6.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – w sprawach różnych zapytał, o której godzinie mają odbywać się posiedzenia Komisji Polityki Społecznej. Przypomniął, że dotychczas rozpoczynały się o godz. 14.30, ale w dniu dzisiejszym otworzyli o godz. 14.00.

Pani Walentyna Małek – członek Komisji – uważa, że powinni obradować od godz. 14.30.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – propozycję radnej Walentyny Małek, aby obrady Komisji odbywały się o godz. 14.30, poddał pod głosowanie: za - 5, przeciw - 0, wstrzymało się od głosu - 4 radnych, po czym stwierdził, że w wyniku głosowania została przyjęta.

Pan Andrzej Zawada – członek Komisji – mając na uwadze ostatni z omówionych w dniu dzisiejszym projektów uchwał, stwierdził, że czasami nie warto podawać takich przykładów, jak ten, iż ktoś przewidział, że nauczyciel kontraktowy, mianowany itd. powinien zarabiać określoną kwotę, ponieważ właśnie powinien tyle otrzymywać wynagrodzenia, ale nie zawsze się tak dzieje i nieraz ma mniej, a jeśli zarabia więcej to, w ostatecznym rozrachunku jest dobre, gdyż samorząd nie musi płacić „pustego pieniądza”. Myśli, że w tym temacie należy być delikatnym i ostrożnym.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zapewnił, że żaden nauczyciel nie zarabia więcej, niż to wynika z ustawy.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – sądzi, iż nie należy przejmować się wszystkim. Nadmienił, że w dniu dzisiejszym Lasy Państwowe ogłosiły, iż u nich średnia płaca wszystkich pracowników: od sprzątaczkę po dyrektora generalnego wynosi 6 400 zł.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – zainteresował się losami budynku po ZST oraz po opuszczonym Domu dla Dzieci w Ustce. Zwracając się do radnej Walentyny Małek, będącej członkiem Zarządu Powiatu Słupskiego, zapytał, co Zarząd Powiatu planuje zrobić z tymi budynkami.

Pani Walentyna Małek – członek Komisji – odpowiedział, że „przymierzają” się do ich sprzedaży, zapewniając, iż sprawy są w toku i już dokonano wyceny.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zaproponował, aby pojechać do Ustki i obejrzeć wszystkie placówki powiatowe.

Członkowie Komisji zaaprobowali propozycję radnego Pawła Gonery.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – ustalił, że w miesiącu sierpniu zwizytują usteckie jednostki prowadzone przez Powiat Słupski.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – kierując swoją wypowiedź do radnej Barbary Podrucznej-Mocarskiej, powtórzył za jednym z fachowców, który też pracuje w samorządzie, iż miasto, które ma 16 tys. mieszkańców, „nie wyżyje” z turystyki.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – odpowiedziała, że to jest oczywiste dla każdego i ona to wie, iż miasto „nie wyżyje”, jeśli nie będzie inwestowało. Dodała, że miasto i każdy z nich prywatnie także musi co jakiś czas inwestować, aby był postęp.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – sądzi, iż problemem turystyki nadmorskiej jest brak atrakcji w głąb regionu dla osób przyjeżdżających, a tylko leżenie na plaży. Gwarantuje, że na razie z aktualnych pomysłów pieniądze nie będą przekładały się procentowo na wzrost dochodów z PIT. Uważa, że Ustkę ratuje tylko obecność na jej terenie dużej przetwórci rybnej. Porozmawiałby chętnie z właścicielem tej firmy, gdyż to on jest motorem przedsiębiorczości i inwestycji w Ustce i na pewno ma lepszy światopogląd na biznes i rozwój niż np. weterynarz lub nauczyciel. Zapytał, co przyniesie rozbudowa ul. Wczasowej w Ustce za 10 mln zł, czy przez to zwiększy się ilość miejsc do leżenia.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – stwierdziła, że takich bezpośrednich korzyści z PIT, jeśli remontuje się jakąkolwiek drogę powiatową łączącą miejscowość z inną miejscowością, to nie ma i wtedy radny Paweł Gonera ma rację. Natomiast jeżeli chodzi o drogę powiatową przy ul. Wczasowej, która po modernizacji ma być przejęta przez miasto, to jest to element promenady – wydłużenie promenady, a łącznikiem pomiędzy bezpośrednią promenadą nadmorską i tą, która będzie na ul. Wczasowej, jest Trakt Solidarności – łącznik pieszo-rowerowy. Dodała, że przy tej ulicy nie ma domów mieszkalnych, są tam wyłącznie pensjonaty, w tym hotele całoroczne (niektóre z nich już mają basen), czyli to jest taki segment obszaru Ustki, który daje lub da jeszcze większe zatrudnienie części mieszkańcom Ustki i gmin ościennych przez cały rok. Podkreśliła, że atrakcyjność przyjazdu do Ustki wynika z wielu różnych rzeczy, m.in. z atrakcyjności oferty usług np. nauki żeglarstwa itp., ale również z estetyki otoczenia. Myśli, że element w postaci ul. Wczasowej, po jej poprawie, będzie zachęcał do inwestowania w działki, które nadal są niezabudowane przy tej ulicy, ponieważ porządnie będzie wyglądała ulica, pobocza, ścieżka rowerowa.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – cd. wypowiedzi - w związku z tym „wrzucenie” pieniędzy w ul. Wczasową będzie powodowało, że pensjonaty i działki, które do tej chwili są niezabudowane, to jeśli inwestor zobaczy, iż to dobrze wygląda, wielu ludzi spaceruje itd., to zwiększy się „ciśnienie” na rozwój. Ma nadzieję, że znany właściciel przetworni rybnej na swojej działce, którą też tam ma, również się wybuduje. Chce przez to powiedzieć, że zasada jest taka: poprawa estetyki otoczenia i komunikacji, poprawa dostępności do działek inwestycyjnych nakreśla procedurę inwestycyjną, czy tego ktoś chce, czy nie. Zaznaczyła, że taka jest prawidłowość i fachowcy radnego Pawła Gonery tę prawidłowość powinni znać: łatwiej inwestuje się w nadmorskim, atrakcyjnym mieście niż w miejscowości położonej daleko od szosy, stwierdzając, iż tak działa rynek, gdyż za decyzjami stoi pragmatyzm finansowy inwestorów.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – zauważył, że obłożenie całoroczne Ustki jest związane z uzdrowiskami, ale wyjazdy do tych uzdrowisk finansuje Skarb Państwa i zobaczą, co będzie, jak Skarb Państwa trochę „odpuści”.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – poinformowała, że ul. Wczasowa objęta jest strefą „A”, co oznacza, iż wszystkie pensjonaty i hotele, które tam jeszcze powstaną, będą oferować usługi po konkurencyjnych kosztach, bowiem pensjonariusze otrzymają dofinansowanie z NFZ. Uważa, że w powiecie warto inwestować w uzdrowiskową Ustkę, gdyż będą to pieniądze, które zwrócą się z nawiązką.

Wywiązała się dyskusja na temat rozwoju Miasta Ustki.

Pan Stanisław Gosławski – członek Komisji – wspomniał o zanieczyszczeniach, jakie pojawiły się na plaży w okolicy Czołpina. Powiedział, że złoży na sesji zapytanie w tej sprawie, aby wiedzieć jaka przed sezonem wakacyjnym jest sytuacja w powiecie odnośnie stanu czystości wód. Sądzi, iż warto wiedzieć, czy rzeczywiście coś robi się w tym zakresie.

Pani Barbara Podruczna-Mocarska – członek Komisji – podała, że do dzisiaj nie stwierdzono żadnych niepokojących tego typu incydentów na obszarze w granicach administracyjnych Miasta Ustki i z tego co wie, w Gminie Ustka także. Poinformowała, że za tydzień w Ustce rozpoczynają się ogólnokrajowe zawody wędkarskie i Ustka organizuje ten konkurs, na który przyjeżdżają wędkarze posiadający status w rankingach. Zaprosiła radnych do Ustki na degustację ryb złowionych podczas zawodów.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – uważa, iż przed sezonem letnim nie powinno wywoływać się paniki i niepewności wśród potencjalnych wczasowiczów, chyba że komuś na tym zależy.

Pan Andrzej Zawada – członek Komisji – nadmienił, że projekt uchwały Rady Powiatu Słupskiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Bytów na realizację zadania publicznego pn. „Wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju Dorzecza Słupi na lata 2009 – 2015” nie był omawiany przez Komisję Polityki Społecznej oraz Komisję Rewizyjną, których jest członkiem. Wskazał, że w § 2 tego dokumentu jest informacja, iż powiat przekaże Gminie Bytów 11 500 zł, natomiast w umowie jest zapis o tym, że powiat przekaże po 150 zł za każdy rozpoczęty 1 tys. mieszkańców, więc nie wie, czy liczba mieszkańców zmniejszyła się o 25 tys., stwierdzając, iż jeden zapis jest sprzeczny z drugim.

Pan Andrzej Zawada – członek Komisji – cd. wypowiedzi - następnie nawiązując do wypowiedzi radnej Barbary Podrucznej-Mocarskiej odnośnie przekazania ul. Wczasowej przez powiat, zauważył, że z projektu uchwały wynika, iż tylko w zakresie tej konkretnej inwestycji i to tylko na czas wykonania tego zadania. Zapytał, dlaczego oddają tę drogę dla Ustki.

Pani Walentyna Małek – członek Komisji – wyjaśniła, że jest to droga powiatowa, a głównym inwestorem, który zrobi projekt, będzie Miasto Ustka, stąd przekazują zarządzanie tą drogą.

Pan Paweł Gonera – członek Komisji – wspomniał, że kilkakrotnie dopytywał Skarbnik Powiatu o wzrost płac w Starostwie Powiatowym w ciągu roku o kwotę 800 tys. zł, czego ona nie zanegowała.

Pan Andrzej Kordylas – Przewodniczący Komisji – po wyczerpaniu tematów z porządku zamknął posiedzenie Komisji Polityki Społecznej Rady Powiatu Słupskiego.

Zakończenie: godz. 16.00.

Protokołowała:
Aneta Zakrzewska

**Przewodniczący Komisji
Polityki Społecznej**

Andrzej Kordylas